

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

WIEDZA, UMIEJĘTNOŚCI I KOMPETENCJE SPOŁECZNE  
JAKO EFEKTY KSZTAŁCENIA  
W ZAKRESIE TEOLOGII MORALNEJ

KNOWLEDGE, SKILLS AND SOCIAL COMPETENCES AS LEARNING OUTCOMES  
IN THE AREA OF MORAL THEOLOGY

**A b s t r a c t.** The introduction of the Integrated Qualifications System and the Polish Qualifications Framework obliges the universities to define learning outcomes also in the area of moral theology. The specific outcome is what students should know, and what skills and social competences they should have after completing the education/learning process. However, while the intended outcomes can be relatively easily formulated, their verification in the process of education in the area moral theology poses far more difficulties than in the case of other sciences. In particular, this concerns the assessment of social competences and the degree of the identification of knowledge relating to Christian morality with everyday practice.

*Translated by Rafał Augustyn*

**Key words:** moral theology; learning outcomes; Integrated Qualification System; Polish Qualifications Framework.

Wprowadzenie Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji (ZSK) oraz stanowiącej jego integralną część Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK)<sup>1</sup> stało się naj-

---

Ks. dr hab. TADEUSZ ZADYKOWICZ, prof. KUL – dyrektor Instytutu Teologii Moralnej KUL; Katedra Teologii Moralnej Fundamentalnej i Ekumenicznej w Instytucie Teologii Moralnej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [tadeuszz@kul.pl](mailto:tadeuszz@kul.pl)

<sup>1</sup> Ten sposób określania, porządkowania oraz opisywania kwalifikacji został wprowadzony mocą Ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (wraz z aktami wykonawczymi). W świetle Ustawy podstawowym zadaniem wprowadzenia Zintegrowanego

pierw okazją do obciążenia pracowników naukowych nowymi zadaniami administracyjnymi. To bowiem w większości na nich złożono obowiązek sformułowania w urzędniczym żargonie zamierzonych efektów swojej pracy, głównie dydaktycznej. W tym, z oczywistych względów, „nienaukowym” i „nie-dydaktycznym” zajęciu można jednak odnaleźć cień sensu. Konieczność zdefiniowania efektów kształcenia, czyli tego, co studenci powinni wiedzieć, jakie posiadać umiejętności i kompetencje społeczne po zakończeniu procesu uczenia się<sup>2</sup>, można bowiem uczynić okazją do przemyślenia na nowo treści i celów swojej pracy dydaktycznej.

Po wejściu w życie Ustawy o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji ukazał się cały szereg pomocy do wprowadzenia w życie jej przepisów w zakresie efektów kształcenia. Zaleca się w nich, by efekty te definiować za pomocą prostych, jednoznacznych pojęć, bo to sprawi, że będą one w jednakowy sposób rozumiane tak przez studentów, jak i nauczycieli/wykładowców, pracodawców czy zewnętrznych egzaminatorów. Co więcej, postuluje się, aby efektów tych było niewiele (sic!). Za optymalną liczbę uznaje się od sześciu do ośmiu dla kursu/modułu. Zastrzega się, że efekty nie mogą być „listą życzeń” i dlatego powinny być zdefiniowane w sposób prosty i jednoznaczny oraz możliwe do zmierzenia, ocenienia<sup>3</sup>. W związku z tym proponuje się

---

Systemu Kwalifikacji jest jakość nadawanych kwalifikacji; możliwość uznawania efektów uczenia się uzyskanych w edukacji pozaformalnej i poprzez uczenie się nieformalne; możliwość etapowego gromadzenia osiągnięć oraz uznawania osiągnięć; dostęp do informacji o kwalifikacjach możliwych do uzyskania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz stworzenie możliwości porównywania kwalifikacji uzyskanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z kwalifikacjami nadawanymi w innych państwach członkowskich Unii Europejskiej (Art. 4). Polska Rama Kwalifikacji natomiast to opis ośmiu wyodrębnionych w Polsce poziomów kwalifikacji odpowiadających odpowiednim poziomom europejskich ram kwalifikacji, sformułowany za pomocą ogólnych charakterystyk efektów uczenia się dla kwalifikacji na poszczególnych poziomach, ujętych w kategoriach wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. PRK obejmuje zarówno efekty kształcenia uzyskane w procesie edukacji formalnej (szkoły, uczelnie) oraz pozaformalnej – osiąganego poza systemem szkolnictwa ogólnego, zawodowego czy wyższego (np. kursy kwalifikacyjne, językowe, specjalistyczne – certyfikowane), a także efekty uczenia się realizowane w ramach edukacji nieformalnej (np. doświadczenie i praktyka zawodowa, staże, praktyki studenckie, uczenie się samodzielne). Celem PRK jest: umożliwienie porównywania kwalifikacji uzyskanych w różnych systemach edukacyjnych; poprawa jakości kształcenia; zwiększenie autonomii uczelni w projektowaniu programów studiów; międzyobszarowość programów kształcenia; dostosowanie kwalifikacji absolwentów do zapotrzebowania rynku pracy; możliwość walidacji efektów uczenia się niezależnie od formy kształcenia; uznawalność międzynarodowa świadectw i dyplomów.

<sup>2</sup> Por. S. SŁAWIŃSKI, *Słownik Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji*, Warszawa 2016, s. 17 (dostępny pod adresem: [https://www.kwalifikacje.gov.pl/download/slownik\\_zsk.pdf](https://www.kwalifikacje.gov.pl/download/slownik_zsk.pdf)).

<sup>3</sup> Por. *Wprowadzenie do projektu Tuning Educational Structures in Europe – Harmonizacja struktur kształcenia w Europie. Wkład uczelni w Proces Boloński*, Fundacja Rozwoju Systemu

listę czasowników, jakich należy używać do takiego opisu efektów oraz takich, których absolutnie należy unikać<sup>4</sup>.

Rozróżnia się dwa rodzaje efektów kształcenia/uczenia się: kompetencje ogólne (umiejętności uniwersalne) oraz kompetencje przedmiotowe (wiedza teoretyczna, praktyczna lub wiedza doświadczalna oraz umiejętności kierunkowe). Mówiąc o kompetencjach ogólnych mamy na myśli takie kwestie, jak umiejętność analizy i syntezy, wiedzę ogólną, umiejętność samodzielnego uczenia się, umiejętność współpracy i komunikacji, wytrwałość, zdolności przywódcze i organizacyjne oraz umiejętność planowania. Innymi słowy, są to cechy, które są przydatne w wielu sytuacjach, nie tylko tych związanych z daną dziedziną. Oprócz tych bardziej ogólnych kompetencji, które powinny być rozwijane w ramach wszystkich programów studiów, każdy program powinien dążyć do rozwijania kompetencji przedmiotowych<sup>5</sup>.

Konieczność określenia sylwetki absolwenta pod kątem jego kompetencji ogólnych, a zwłaszcza przedmiotowych, dotyczy również nauczania teologii moralnej. O ile jednak zamierzone efekty da się tu sformułować stosunkowo łatwo, to ich weryfikacja nastręcza znacznie więcej trudności niż w przypadku innych nauk. Dotyczy to zwłaszcza oceny stopnia identyfikacji wiedzy z zakresu moralności chrześcijańskiej z życiową praktyką.

## 1. KWALIFIKACJE ABSOLWENTA STUDIÓW W ZAKRESIE TEOLOGII MORALNEJ

Polska Rama Kwalifikacji zakłada osiągnięcie efektów kształcenia w trzech obszarach: wiedzy, umiejętności oraz kompetencji społecznych. Wiedza to zbiór uzasadnionych sądów (opisów faktów, teorii oraz zasad postępowania) będących wynikiem poznawczej działalności człowieka. Umiejętności oznaczają zdolność do stosowania wiedzy w celu wykonywania zadań i rozwiązywania problemów. Przez kompetencje społeczne zaś rozumie się rozwiniętą

---

Edukacji, Narodowa Agencja Programu „Uczenie się przez całe życie”, Warszawa 2008, s. 82-83 ([http://www.unideusto.org/tuningeu/images/stories/documents/General\\_brochure\\_Polish\\_version.pdf](http://www.unideusto.org/tuningeu/images/stories/documents/General_brochure_Polish_version.pdf)). Por. także: A. WROCZYŃSKA, *Efekty kształcenia jako podstawa budowy programów studiów. Pomocne informacje*, [www.bjk.uw.edu.pl/files/doc/efekty\\_ksztalcenia\\_pom\\_inf.doc](http://www.bjk.uw.edu.pl/files/doc/efekty_ksztalcenia_pom_inf.doc).

<sup>4</sup> Przykładowo, czasowniki takie, jak: *definiować, identyfikować, opisywać, demonstrować, stosować* albo *analizować*, są bardziej pomocne przy formułowaniu efektów kształcenia niż czasowniki *rozumieć* czy *wiedzieć*, ponieważ sformułowanych za ich pomocą efektów nie da się łatwo zmierzyć. Por. *Wprowadzenie do projektu Tuning Educational Structures in Europe – Harmonizacja struktur kształcenia w Europie*, s. 82-83.

<sup>5</sup> Tamże, s. 59.

w toku uczenia się zdolność kształtowania własnego rozwoju oraz autonomicznego i odpowiedzialnego uczestniczenia w życiu zawodowym i społecznym, z uwzględnieniem etycznego kontekstu własnego postępowania<sup>6</sup>.

Pożądane kompetencje absolwenta studiów z teologii moralnej w zakresie wiedzy są określone przedmiotem tej nauki. Teologia moralna, jak każda dyscyplina, posiada swój dwójaki przedmiot. Jest nim człowiek i jego działanie (przedmiot materialny) oraz jego dobro i zło (przedmiot formalny). Jest to zatem – najogólniej rzecz ujmując – nauka o moralności, czyli o osobie ludzkiej i jej czynach rozpatrywanych w kategoriach dobra i zła moralnego, poznanych nie tylko mocą rozumu ludzkiego, ale nade wszystko mocą wiary, która prowadzi do rozpoznania nowego życia w Chrystusie jako fundamentu życia chrześcijańskiego<sup>7</sup>.

Już takie określenie przedmiotu wskazuje, że teologia moralna jest dziedziną bardzo szeroką. Stawia ona przed sobą wielowymiarowe zadania, co znalazło wyraz w podziale materiału na teologię moralną fundamentalną (ogólną) i teologię moralną szczegółową. Przedmiotem części ogólnej są takie zagadnienia, jak: istota moralności, historia teologii moralnej, antropologia chrześcijańska, prawo moralne, sumienie, czyn ludzki, grzech. Zaś część szczegółowa odnosi orędzie moralne Chrystusa do różnych dziedzin, sytuacji życia człowieka; aplikuje ogólne normy moralne do konkretnych, niekiedy bardzo złożonych i zmieniających się, warunków ludzkiej rzeczywistości. To właśnie ta wielość zagadnień jest pierwszym źródłem problemów w określeniu efektów kształcenia zgodnie z wprowadzаныmi przepisami.

Jak każda nauka, teologia moralna nieustannie się rozwija; kształtuje się wciąż jej status metodologiczny. Jednak na obecnym etapie rozwojem tym kierują postulaty odnowy, które zostały wyrażone w dokumentach Soboru Watykańskiego II oraz w encyklice Jana Pawła II *Veritatis splendor*<sup>8</sup>. W świetle tych wytycznych absolwent teologii moralnej powinien znać metodologię badań naukowych właściwą swojej dyscyplinie. Powinien posługiwać się fachową terminologią. Powinien znać zarówno dzieje, jak i osiągnięcia

---

<sup>6</sup> Por. S. SŁAWIŃSKI i in., *Polska Rama Kwalifikacji. Poradnik użytkownika*, Warszawa 2016, s. 7 (dostępny pod adresem: <http://www.kwalifikacje.edu.pl/images/download/Publikacje/Polska-Rama-Kwalifikacji-Poradnik-uzytkownika-2017.pdf>).

<sup>7</sup> Por. VS 29. Por. także: J. NAGÓRNY, *Natura teologii moralnej*, w: *Polska teologia moralna czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 2006, s. 93; TENŻE, *Teologia moralna*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 538; I. MROCZKOWSKI, *Teologia moralna. Definicja – przedmiot – metoda*, Płock 2011, s. 35-41; J. ZABIELSKI, *Podstawy moralności chrześcijańskiej. Teologia moralna fundamentalna*, Białystok 2013, s. 9-11.

<sup>8</sup> Por. J. NAGÓRNY, *Natura teologii moralnej*, s. 92.

współczesnej refleksji teologicznomoralnej, w tym także wkład polskich teologów moralistów w jej rozwój. Powinien prezentować główne nurty teologicznomoralne, także główne kierunki teologii moralnej prawosławnej i etyki protestanckiej, rozróżniać ich zasadnicze elementy oraz określać ich relację do doktryny katolickiej.

W zakresie wiedzy studia z teologii moralnej powinny służyć poznaniu określonych źródeł oraz samego przedmiotu – moralności, czyli dobra i zła człowieka oraz jego działania. Dlatego zamierzonym efektem kształcenia winno być definiowanie biblijno-patrystycznych, antropologicznych i dogmatycznych podstaw moralności oraz opisywanie historyczno-społecznych procesów kształtowania się postaw moralnych (kierunków teologii moralnej). To wszystko jednak wymaga identyfikowania najważniejszych znaków czasu, ich podłoża teologicznego, historycznego i społeczno-kulturowego.

Skoro teologia moralna stawia sobie pytanie, kim jest człowiek, co znaczy być człowiekiem, czym jest dobro i zło oraz kiedy człowiek i jego działanie może być określone jako dobre bądź złe, to proces kształcenia w tej dziedzinie winien doprowadzić do zrozumienia praw rozwoju moralnego i jego uwarunkowań; do znajomości norm moralnych, według których człowiek powinien postępować zarówno w relacji do Boga, jak i w odniesieniu do drugiego człowieka, do ludzkiej społeczności oraz do świata.

W zakresie moralności życia religijnego student (absolwent) charakteryzuje więc poszczególne cnoty teologalne, sakramenty i kult religijny oraz opisuje ich znaczenie w życiu moralnym chrześcijanina. Zaś efektem kształcenia w zakresie wiedzy z teologii moralnej społecznej powinno być wymienianie i charakteryzowanie podstawowych zasad życia społecznego oraz porządkowanie problematyki wartości i ochrony życia ludzkiego, a także przedstawianie głównych zasad ingerencji w sferę życia i zdrowia ludzkiego.

Głównym celem (zadaniem) teologii moralnej jest poznanie w oparciu o Objawienie Boże prawdy o człowieku takim, jakim on być powinien<sup>9</sup>. Jeśli tę prawdę umieści się poza zasięgiem ludzkiego działania, wówczas zadaniem teologii moralnej będzie wyłącznie teoretyczne jej poznanie. Jeśli zaś traktuje się ją jako rzutującą na ludzkie życie i postępowanie, cel teologii moralnej jest bardziej praktyczny – prawda ta ma kierować ludzkim postępowaniem.

Dziś nie ulega już wątpliwości, że teologia moralna jest nauką normatywną, a skoro tak, to efektem jej nauczania powinna być nie tylko znajomość i rozumienie norm, ale także umiejętność ich uzasadniania, aplikacji do konkretnych przypadków sumienia oraz odważnego przedstawiania jako fundamentu życia indywidualnego i społecznego. W zakresie umiejętności więc

---

<sup>9</sup> Por. K. GŁOMBIK, *Moralna teologia*, EK, t. 13, kol. 252.

efektem kształcenia jest stosowanie kryteriów weryfikowalności swoich twierdzeń oraz wykorzystywanie odpowiednich narzędzi komunikacji w przekazywaniu własnych osiągnięć. Absolwent umie zatem pytać o istotę dobra i zła moralnego, ale umie też szukać odpowiedzi w sobie, w systemach etycznych, a nade wszystko w Bogu oraz prezentować odpowiedź Kościoła (w duchu nowej ewangelizacji) na pytania współczesnego człowieka o dobro i zło.

To jednak oznacza otwartość na znaki czasu, znajomość mentalności tegoż człowieka, różnorodnych uwarunkowań kulturowych. Absolwent teologii moralnej powinien zatem potrafić wpisać orędzie moralne Jezusa w doświadczenie moralne człowieka dzisiejszej kultury. Oznacza to również umiejętność rozpoznawania i właściwej oceny współczesnych uwarunkowań kulturowych, krytycznej analizy zjawisk i procesów społecznych dotyczących życia moralnego<sup>10</sup>. Szczególną umiejętnością powinno być rozwiązywanie moralnych problemów współczesnego człowieka. Umiejętności dotyczą także właściwego wykorzystania nauk humanistycznych i przyrodniczych, a zwłaszcza dyscyplin teologicznych, w refleksji teologicznomoralnej, w badaniach *stricte* naukowych oraz w posłudze eklezjalnej.

Absolwent studiów z teologii moralnej zatem nie tylko zna, ale i stosuje metody używane w pracach teologicznych o tematyce moralnej. Prowadzi badania naukowe i prezentuje ich wyniki w postaci tekstów naukowych. Umie przygotować i wygłosić referat naukowy, poprowadzić dyskusję naukową i czynnie w niej uczestniczyć. Potrafi projektować badania naukowe w zakresie teologii moralnej, porządkować ich rezultaty i wyprowadzać wnioski, zorganizować teologicznomoralną sesję naukową, opracować program podstawowego kursu teologicznomoralnego (treści, pomoce dydaktyczne i metody), przygotować i przeprowadzić zajęcia dydaktyczne różnego typu.

Być może dzisiejszy nacisk na praktyczny wymiar nauki; na umiejętności, jakimi winien wykazać się absolwent, jest powrotem do tego, co od początku cechowało refleksję nad moralnym orędziem Ewangelii, a mianowicie do jej charakteru parenetycznego. Jednakże teologia nie może zagubić swego naukowego charakteru, ponieważ wtedy stałaby się jedynie kerygmą lub parenezą.

W ramach kompetencji społecznych absolwent teologii moralnej jest przygotowany do oceny i krytycznego podejścia. Formułuje sądy o najważniejszych kierunkach historii teologii moralnej z uwzględnieniem kontekstu danej epoki. Krytycznie i konstruktywnie ocenia współczesne przemiany moralne, uwzględniając najnowsze osiągnięcia teologii moralnej i innych dyscyplin naukowych. Podejmuje działania zmierzające do pogłębienia własnej tożsa-

---

<sup>10</sup> Por. T. ZADYKOWICZ, *Die Moraltheologie zwischen Offenbarung und zeitgenössischer Kultur. Ausgewählte methodologische Fragen*, RTM 4(59):2012, s. 82-101.

mości oraz formacji intelektualnej i moralnej. Zachowuje krytycyzm wobec własnych osiągnięć naukowo-badawczych i troszczy się o wzrost efektywności swoich działań. Ocenia znaczenie rozstrzygnięć teologicznomoralnych dla życia chrześcijanina i działalności wspólnoty eklezjalnej.

Jego odpowiedzialność i wypełnianie zobowiązań społecznych oraz działanie na rzecz interesu publicznego wyraża się w tym, że uzasadnia potrzebę naukowej refleksji nad zagadnieniami moralnymi oraz dąży do wypracowania oceny etycznej nowych zjawisk i proponowanych rozwiązań. Zachowuje otwartość na przedstawicieli różnych nurtów etycznych i chrześcijańskich tradycji moralnych oraz dąży do zapoznania się z ich nauką. Bierze udział w konferencjach poświęconych zagadnieniom moralnym, uczestniczy w działalności instytucji naukowych oraz kreuje własną postawę chrześcijańską zgodną z podstawowymi zasadami teologicznomoralnymi. Przestrzega również zasad etycznych w badaniach naukowych i szanuje zasady ochrony własności intelektualnej.

Teologia moralna jest – jak widać – dziedziną bardzo szeroką. Żądanie by liczbę efektów kształcenia maksymalnie ograniczyć, może stać się narzędziem swoistej (auto)cenzury. Za tym ograniczeniem może bowiem iść milczenie w niektórych kwestiach, zwłaszcza tych niewygodnych dla współczesnej kultury. Wydaje się, że sugestia zmniejszenia efektów kształcenia jest jakimś pokłosiem narastającej specjalizacji w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych. Postulat, by uczyć mniej, ale dobrze, nie do końca jest możliwy do zrealizowania w ramach kształcenia z teologii moralnej. Celem tego kształcenia jest bowiem również przygotowanie kadr Kościoła, w tym dla seminariów duchownych i wydziałów teologicznych, gdzie wykłada się teologię moralną jako taką, a nie jej poszczególne części. Absolwent studiów z teologii moralnej nie może więc być specjalistą tylko w określonym dziale tej dyscypliny. Przeciwnie, powinien posiadać gruntowną, pogłębioną wiedzę w zakresie całej teologii moralnej oraz wszechstronne umiejętności w prowadzeniu działalności naukowej oraz w uczestnictwie w szeroko rozumianej misji prorockiej Kościoła.

## 2. MIERZALNOŚĆ EFEKTÓW KSZTAŁCENIA W ZAKRESIE TEOLOGII MORALNEJ

Efekty kształcenia – jak się podkreśla we wszelkiego rodzaju wytycznych dotyczących wprowadzenia PRK – muszą być możliwe do zmierzenia i zaobserwowania. Muszą być też możliwe do oceny. Nie mogą być zatem sformułowane zbyt ambitnie (sic!). Należy uwzględnić, czy w zakładanym czasie i przy dostępnych środkach ich osiągnięcie jest możliwe dla najsłabszego studenta. Definiując efekty należy zatem określić, w jaki sposób będą one oce-

niane, np. w jaki sposób stwierdzimy, czy student je osiągnął. Jeśli efekty są zdefiniowane ogólnie, trudno będzie je skutecznie ocenić. Jeżeli natomiast zdefiniowane są zbyt szczegółowo, ich lista może być za długa<sup>11</sup>.

Według zaleceń większość efektów kształcenia/uczenia się dla danego kursu/modułu powinna uwzględniać górne warstwy piramidy w taksonomii Blooma<sup>12</sup> (domena kognitywna: zastosowanie, analiza, synteza i ewaluacja). Efekty sformułowane na podstawie dolnych warstw tej piramidy (domena poznawcza: wiedza, zrozumienie) nie powinny stanowić większości efektów dla danego kursu/modułu.

Do metod weryfikacji efektów uczenia uzyskiwanych w procesie kształcenia w zakresie wiedzy zalicza się w szczególności: egzamin (ustny, opisowy, testowy), zaliczenie (ustne, opisowe, testowe), kolokwium, przygotowanie referatu, przygotowanie projektu, obrona projektu, wykonanie sprawozdań, sprawdziany pisemne<sup>13</sup>; sprawdziany ustne<sup>14</sup>; sprawdziany praktyczne<sup>15</sup>. Wszelkie sprawdziany powinny posiadać określone cechy<sup>16</sup>. Dodatkowo nowe efekty kształcenia wymuszają nowe formy pracy i weryfikacji osiągniętych efektów u studentów. Są to m.in.: kształcenie na bazie problemu; kształcenie na bazie projektu; prowadzenie projektów grupowych; zajęcia prowadzone w warunkach wykonywania zadań zawodowych; praktyki.

---

<sup>11</sup> Por. *Wprowadzenie do projektu Tuning Educational Structures in Europe – Harmonizacja struktur kształcenia w Europie*, s. 82-83; A. WROCYŃSKA, *Efekty kształcenia jako podstawa budowy programów studiów. Pomocne informacje*.

<sup>12</sup> Taksonomia Benjamina Blooma to propozycja klasyfikacji celów edukacyjnych, uwzględniająca sześć poziomów zorganizowanych w hierarchię: wiedza, zrozumienie, zastosowanie, analiza, synteza, ewaluacja.

<sup>13</sup> Np. przedstawienie do oceny pracy zaliczeniowej (np. opracowanie pisemne, prezentacja multimedialna); egzamin w postaci pytań otwartych (student sam wybiera sposób i zakres odpowiedzi); egzamin testowy (student zobligowany jest do wyboru jednej lub kilku prawidłowych odpowiedzi, wskazania błędów, uzupełnienia luk w tekście itp.); inne typy sprawdzianów pisemnych to: 1. student przygotowuje odpowiedź (esej, raport; krótkie standaryzowane pytania; test uzupełniania odpowiedzi); 2. student rozpoznaje odpowiedź (test wielokrotnego wyboru; test wielokrotnej odpowiedzi; test dopasowania; test wyboru T/N).

<sup>14</sup> Na przykład aktywność studenta podczas wykładu; rozmowa egzaminacyjna; obrona pracy pisemnej, projektu lub innej formy samodzielnej aktywności.

<sup>15</sup> Na przykład prezentacja pracy wykonanej poza uczelnią; sprawdzian praktyczny; uczestnictwo w obowiązkowych praktykach; egzamin w formie zdalnej.

<sup>16</sup> Najczęściej wymienia się następujące cechy sprawdzianu: 1. trafność (stopień, w jakim sprawdzian mierzy, sprawdza to, co określono jako cel pomiaru); 2. rzetelność (stałość, z jaką mierzy się daną zmienną; wyniki powinny być powtarzalne w określonych warunkach); 3. obiektywność (sprawdzian należy tworzyć tak, aby zagwarantować jednoznaczne i porównywalne ocenianie piszących); 4. praktyczność (prostota zastosowania); 5. efektywność (wyniki powinny dostarczyć jak najwięcej informacji końcowych); 6. akceptowalność (osoby wykorzystują ten sprawdzian, gdyż uznają go za sprawiedliwy i oparty na ujednoliconych kryteriach).

Z kolei umiejętności podlegają weryfikacji za pomocą takich metod, jak: rozwiązywanie zadań problemowych; badania laboratoryjne; realizacja zadań praktycznych; prezentacje multimedialne indywidualne; prezentacje multimedialne grupowe; prezentacje wyników w formie ustnej, audiowizualnej lub elektronicznej; zaangażowanie w dyskusję; esej; zadania wykonane indywidualnie; zadania wykonane grupowo; samoocena efektów kształcenia; *case study*; przygotowanie pracy dyplomowej; egzamin dyplomowy; prezentacja założeń i osiągniętych wyników badawczych; realizacja zadań zawodowych w procesie praktyk studenckich. Kompetencje społeczne natomiast podlegają weryfikacji przez: dyskusję, aktywność na zajęciach, ćwiczenia.

Kiedy próbuje się określić zamierzone efekty kształcenia oraz metody ich weryfikacji dla teologii moralnej nie wolno zapomnieć, że – jak każda teologia – jest ona specyficzną dyscypliną naukową. Jest ona nauką, ale nauką wiary, ponieważ zakłada wiarę i w jej ramach się rozwija<sup>17</sup>. Treść refleksji teologicznej przekracza naturalne możliwości człowieka. Nie można tu zatem właściwie określić efektów i metod weryfikacji, jeśli nie uwzględni się, że Bóg jest źródłem i „przedmiotem” teologii. Podobnie moralność chrześcijańska jest moralnością wiary. Każdy wykład moralności bazuje na niesprawdzalnych empirycznie założeniach, mianowicie na obrazie człowieka, który przynajmniej pośrednio implikuje obraz świata i obraz Boga<sup>18</sup>. Teolog moralista osiągnie zatem prawdziwe efekty uprawianej przez siebie nauki jedynie w świetle wiary. Poza tym kształcenie w zakresie teologii moralnej to nie tylko przygotowanie do pełnienia określonych zadań, ale do wspólnoty z Bogiem, a to jest szczególnie trudne do zweryfikowania.

Stosunkowo najprościej jest zweryfikować wiedzę, choć i to niekiedy przysparza pewnych trudności, ponieważ poznanie w teologii moralnej nie ma charakteru wyłącznie intelektualnego. Odwołuje się ono także do takich dróg poznania dobra, jak intuicja moralna, uczucie<sup>19</sup>. Niektórzy zresztą w ogóle odmawiają wiedzy normatywnej statusu epistemologicznego. Skutkuje to nie tylko podważeniem naukowego charakteru teologii moralnej, ale również podważeniem wszelkich metod, a zarazem sensu weryfikacji takiej wiedzy. Jednak nawet gdy uznaje się taki status wiedzy teologicznomoralnej, to weryfikacja tej wiedzy nastrocza wielu trudności. Jak już bowiem wspomniano,

---

<sup>17</sup> Por. J. NAGÓRNY, *Natura teologii moralnej*, s. 111; TENŻE, *Teologia moralna jako eklezjalna nauka wiary w świetle „Veritatis splendor”*, w: Ks. Janusz Nagórny, *Teologia moralna – wokół odnowy po Soborze Watykańskim II*, red. K. Jeżyna, J. Gocko, Lublin 2014, s. 169-189.

<sup>18</sup> Por. J. PIEGSA, *Człowiek – istota moralna*, t. 1: *Teologia moralna fundamentalna*, Opole 2002, s. 40.

<sup>19</sup> Por. J. NAGÓRNY, *Natura teologii moralnej*, s. 95.

jest to nauka o człowieku i jego działaniu w perspektywie dobra i zła. Czy jednak uzyskawszy dyplom teologa moralisty mogę już powiedzieć, że wiem kim jest człowiek – to pytanie retoryczne.

Podobnie jest z weryfikacją umiejętności. Do pewnego stopnia da się zmierzyć i ocenić umiejętność uzasadniania norm, ale już na przykład stopień odwagi w ich prezentowaniu zweryfikuje dopiero przyszłe życie. Na etapie studiów zatem jesteśmy w stanie bardziej określić i ocenić wiedzę studenta na temat metod, narzędzi komunikacji, ale już mniej praktyczne umiejętności wpisania orędzia moralnego Ewangelii w zmieniający się przecież nieustannie kontekst kulturowy i społeczny. Poza tym weryfikacja umiejętności odnosi się także do analizy doświadczenia moralnego, które jest udziałem każdego człowieka. Ta zaś jest niemożliwa bez znajomości różnych wizji człowieka. Każda bowiem moralność oparta jest na jakiejś antropologii. To pokazuje, że wiedza, i to jak najszersza, jest również ważna; że nie wolno jej deprecjonować na korzyść umiejętności i praktycznych zastosowań. Wydaje się, że nacisk kładziony współcześnie na umiejętnościach jest wynikiem koncepcji nauki inspirowanej scjentyzmem, gdzie obiektywną wartość posiada jedynie wiedza doświadczalna. W kulturze o zabarwieniu technicznym i pragmatycznym trudno uzasadnić potrzebę samej wiedzy. Tymczasem celem kształcenia w zakresie teologii moralnej powinno być wzbudzenie pytań o charakterze religijnym, ostatecznym. Jak jednak zweryfikować ten efekt?

Najtrudniejsza jednak okazuje się weryfikacja kompetencji społecznych, czyli tego, do czego gotów jest absolwent. Jak bowiem ocenić czy znajomość chrześcijańskiego orędzia moralnego, umiejętność jego prezentacji oznacza równocześnie uczynienie go treścią swojego postępowania? Jakimi metodami zweryfikować, czy student podejmuje działania zmierzające do pogłębienia własnej tożsamości oraz formacji, zwłaszcza moralnej. Zresztą należy wyrazić obawy, by kogokolwiek tego typu „efekty” dzisiaj w ogóle interesowały.

Skuteczność w pracy teologa moralisty nie zawsze zależy od jego wiedzy, umiejętności i zdobytych kompetencji społecznych. Współczesny człowiek nie zawsze bowiem chce przyjąć całość orędzia moralnego. Często skłonny jest on do akceptacji tylko części wymagań tego orędzia; tego, co odpowiada jego dotychczasowemu poziomowi moralnemu. Teolog moralista stoi więc poniekąd przed tym samym zadaniem, przed jakim stanął Jezus głosząc swoje orędzie moralne<sup>20</sup>. Jego nauczanie przecież także nie zostało przyjęte przez wszystkich. Czy to zatem oznacza, że brakowało Mu wiedzy; że nie posiadał odpowiednich umiejętności i kompetencji społecznych?

---

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 99.

Teologia moralna zajmuje się człowiekiem jako takim, a nie cząstkowymi prawdami o nim. Dlatego tak trudno określić metody weryfikacji zakładanych efektów kształcenia, i to zarówno w zakresie wiedzy, umiejętności, jak i kompetencji społecznych. Jeszcze trudniejsze pytanie dotyczy kwestii: na ile moralność można umieścić w katalogu efektów kształcenia w zakresie teologii moralnej.

### 3. ETOS CHRZEŚCIJAŃSKI JAKO EFEKT KSZTAŁCENIA W ZAKRESIE TEOLOGII MORALNEJ?

Jak już wspomniano, pozytywistyczne i scjentystyczne podejście do nauki kwestionuje naukowy charakter pytań o dobro i zło człowieka oraz jego działania. Z tego samego źródła rodzi się podejrzliwość wobec obowiązywalności norm moralnych w stosunku do tych, którzy podejmują się badań naukowych nad tymi normami. W tym kontekście należy spojrzeć na powołanie teologa moralisty. O ile – jak mówi Jan Paweł II – „do ewangelizacji i do dawania życiem świadectwa wiary powołany jest cały Kościół, który stał się uczestnikiem *munus propheticum* Chrystusa Pana, gdy otrzymał dar Jego Ducha”, to powołanie teologa moralisty ma w tym względzie charakter szczególny<sup>21</sup>. Służy ono w konkretny sposób „wierze szukającej zrozumienia”. Jego szczególnym zadaniem jest zdobywanie, w łączności z Magisterium, coraz głębszego rozumienia Słowa Bożego, zawartego w natchnionym Piśmie Świętym i przekazanego przez żywą Tradycję Kościoła<sup>22</sup>.

Misja teologa moralisty włączona jest w specyficzne zadania Magisterium Kościoła, polegające na rozstrzygnięciu które działania są ze swej natury zgodne z wymogami wiary i przyczyniają się do jej ukazania w życiu, a które są z nimi sprzeczne z powodu ich wewnętrznej zła. Oprócz prawd wiary także dziedzina życia moralnego jest zatem przedmiotem interwencji Magisterium, które poucza wiernych również o szczegółowych nakazach i żąda, by uznali je w sumieniu za moralnie obowiązujące. Zadaniem Magisterium jest więc czuwanie, ostrzeganie wiernych przed ewentualnymi błędami, zwłaszcza wtedy, gdy ich sumienie nie potrafi uznać słuszności i prawdy zasad moralnych<sup>23</sup>.

W tę misję Magisterium Kościoła – jak uczy Jan Paweł II – włączone jest specyficzne zadanie tych, którzy z mandatu prawomocnych pasterzy uczą teologii moralnej w seminariach duchownych i na wydziałach teologicznych.

---

<sup>21</sup> Por. VS 109.

<sup>22</sup> To zadanie każdego teologa, przypomniane w Instrukcji *Donum veritatis* (nr 6), Jan Paweł II odnosi do teologów moralistów (por. nr 109).

<sup>23</sup> Por. VS 110.

Spoczywa na nich – pisze Papież – poważny obowiązek pouczenia wiernych – zwłaszcza przyszłych duszpasterzy – o wszystkich przykazaniach i normach praktycznych, które Kościół autorytatywnie ogłasza. Zadaniem teologów moralistów jest poszukiwanie coraz głębszych rozumowych uzasadnień dla jego nauczania, przekonywanie o słuszności jego nakazów oraz o ich ważności poprzez ukazywanie ich wzajemnych powiązań oraz ich odniesienia do ostatecznego celu człowieka. We współpracy z hierarchicznym Magisterium, teologowie winni dążyć do coraz pełniejszego naświetlenia podstaw biblijnych, znaczeń etycznych oraz motywacji antropologicznych, które stanowią podłoże głoszonej przez Kościół doktryny moralnej i wizji człowieka<sup>24</sup>. Na teologach moralistach, którzy przyjmują misję nauczania doktryny Kościoła, ciąży poważny obowiązek takiego wychowywania wiernych, by byli zdolni do rozeznania moralnego, dążyli do prawdziwego dobra i z ufnością szukali pomocy w łasce Bożej<sup>25</sup>.

Wypełnienie tych zadań nie byłoby możliwe bez swoistej identyfikacji z nauczaniem moralnym Kościoła. Dlatego – jak pisze Jan Paweł II – teologowie moralisci mają wyklądać doktrynę Kościoła i wypełniać swoją posługę tak, by dawać przykład lojalnej akceptacji – wewnętrznej i zewnętrznej – nauczania Magisterium zarówno w dziedzinie dogmatu, jak i moralności<sup>26</sup>.

Tę istotę posłannictwa teologa moralisty warto przypomnieć w kontekście formułowanych efektów kształcenia. Najpierw należy sobie uświadomić, że studia z teologii moralnej mają za zadanie przygotowanie kadr dla Kościoła. Wielu absolwentów tych studiów podejmuje pracę w seminariach duchownych, na wydziałach teologicznych, a także na innych odcinkach prorockiej misji Kościoła. Wobec tego specyficznym efektem kształcenia w zakresie teologii moralnej winno być uczestnictwo w jego życiu i misji. Nie chodzi tu wyłącznie o przekazywanie orędzia moralnego Chrystusa, które zostało przekazane Kościołowi, ale o wkład w budowanie i uświęcanie tej wspólnoty poprzez własne życie moralne.

Prawdziwa teologia rodzi się zawsze z obcowania w wierze z tajemnicą Boga. Dlatego również nauczanie doktryny moralnej oznacza świadome podjęcie się nie tylko zadań intelektualnych, ale także duchowych i pastoralnych. Odczytując swoje powołanie, teolog moralista winien doskonale identyfikować się z powierzoną mu misją. Dopiero taka identyfikacja każe mu szukać odpowiednich środków wyrazu do przekazania ogromnego bogactwa przesłania moralnego Kościoła. Teolog moralista nie może zapomnieć, że najskuteczniejszym środkiem pozostaje

---

<sup>24</sup> Por. VS 110.

<sup>25</sup> Por. VS 113.

<sup>26</sup> Por. VS 110.

zawsze świadectwo. To przez nie można stać się w pełni nauczycielem moralności wyrastającej z Objawienia. Życie ewangelicznym orędziem moralnym jest najdoskonalszą metodą propagowania go wśród innych.

Polska teologia moralna posiadała, i jak należy ufać posiada ciągle, wielu wybitnych przedstawicieli. Byli oni wybitni nie tylko przez swoją wiedzę, znajomość orędzia moralnego, nie tylko dlatego że byli doskonałymi dydaktykami, ale także przez interioryzację tego orędzia. Zresztą dla wielu z nich wzorem takiej interioryzacji był Jan Paweł II. We „Wprowadzeniu” do książki *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego* ks. Janusz Nagórny napisał: „Przesłanie moralne Papieża zostało niejako «opieczętowane» Jego szczególnym świadectwem życia, cierpienia i umierania. Dziś możemy powiedzieć jeszcze wyraźniej, że Jan Paweł II nie tylko nauczał zasad moralnych w duchu Ewangelii Chrystusowej, ale zaświadczył o ewangelicznym orędziu swoim życiem”<sup>27</sup>. Zarówno autor tych słów, jak i wielu innych podjęło to świadectwo. Przywiązanie do Kościoła i jego nauczania oraz głęboka wiara stały się dla nich nie tylko przedmiotem metodycznej refleksji i przedmiotem wykładów, ale osobistą postawą.

Niezwykle aktualne pozostają słowa Pawła VI: „Współczesny świat potrzebuje bardziej świadków aniżeli nauczycieli. A jeżeli słucha nauczycieli to dlatego, że są świadkami”<sup>28</sup>. Zadanie bycia świadkiem należy odnieść także do obecnych i przyszłych teologów moralistów. Naturalną konsekwencją prowadzenia badań i upowszechniania wiedzy jest bowiem sfera nauczania, a to nie ogranicza się do przekazywania wiedzy i umiejętności, ale zawiera silny przekaz wartości, płynący od profesorów i adiunktów wprost do studentów<sup>29</sup>.

Nauczanie Kościoła na temat misji teologa, także teologa moralisty, nie pozostawia żadnych wątpliwości, że „efektem kształcenia” powinny być także postawy moralne. Uczestnicząc w formułowaniu tych efektów starałem się to uwzględnić. Pytanie urzędnika „a jak pan chce to zweryfikować?” ostudziło moje ideały i skierowało prace na tory administracyjnego żargonu, który jednak nie współbrzmi z językiem teologii.

\*

Wprowadzenie Polskiej Ramy Kwalifikacji po raz kolejny obnażyło zapędy do administracyjnego kierowania nauką. To zaś zawsze stwarza szerokie pole do etycznych nadużyć. Prymat względów administracyjnych nad merytorycz-

---

<sup>27</sup> S. 18-19.

<sup>28</sup> Encyklika *Evangelii nuntiandi*, nr 41.

<sup>29</sup> Por. P. OLEŚ, *O niektórych etycznych i nieetycznych obrzeżach uprawiania nauki*, „Nauka” 4(2007), s. 20.

nymi (naukowymi) stawia teologię moralną wobec szczególnych wyzwań. Z jednej strony, opór teologów moralistów wobec wymagań określenia efektów kształcenia dawałby dodatkowe argumenty przeciwnikom naukowości tej dyscypliny. Próbujemy więc uzasadniać, że teologia (także teologia moralna) posiada postać myślenia metodycznego. Nie jesteśmy natomiast w stanie uzasadnić, że myślenie to dokonuje się pod kierownictwem Ducha Świętego. Z drugiej zaś strony przenikanie do nauki praktyk znanych raczej z kontekstów marketingowo-reklamowych jest niekoniecznie zjawiskiem pozytywnym. Niekorzystne jest również ograniczenie w sztuczny sposób języka opisu przedmiotu i efektów kształcenia w duchu redukcjonizmu pozytywistycznego. Do teologii po prostu taki język nie przystaje. Trzeba też uważać, by wraz z ograniczaniem liczby efektów kształcenia nie ulec pokusie promowania tzw. tematów kontrowersyjnych, czemu zresztą sprzyja skrajnie administracyjne nastawienie do nauki.

Jako teologowie moralisci musimy zatem funkcjonować w świecie kierowanym doraźnymi względami administracyjnymi i ekonomicznymi. Pamiętajmy jednak, że te nie zawsze pozytywnie służą nauce oraz atmosferze społeczności akademickiej. Zatraca ona wówczas charakter wspólnoty osób skupionych wokół wartości prawdy, a nabiera charakteru przedsiębiorstwa (na dodatek działającego w warunkach rynku wolnego od priorytetów etycznych). Oby względy administracyjne i ekonomiczne nie utrudniały i nie blokowały realizacji celów kształcenia w zakresie teologii moralnej. Obyśmy, tworząc programy kształcenia i opisując je w obowiązujących formułach, nie doszli do postawienia znaku równości między krytycznym myśleniem a odrzuceniem i niechęcią w stosunku do tego, co „stare”, „tradycyjne” w teologii moralnej<sup>30</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

- Ustawa o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji z dnia 22 grudnia 2015 r.  
Wprowadzenie do projektu Tuning Educational Structures in Europe – Harmonizacja struktur kształcenia w Europie. Wkład uczelni w Proces Boloński, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Narodowa Agencja Programu „Uczenie się przez całe życie”, Warszawa 2008.  
Deklaracja Paryska „Europa, w jaką wierzymy” (2017 r.).  
PAWEŁ VI, Encyklika *Evangelii nuntiandi* (Watykan, 8.12.1975).

---

<sup>30</sup> Autor nawiązuje tu świadomie do Deklaracji Paryskiej z 2017 r. *Europa, w jaką wierzymy*, która w 21 i 32 punkcie dokonuje krytycznej oceny współczesnego stanu uniwersytetów europejskich, gdzie duch rygoru intelektualnej uczciwości i obiektywizmu został zastąpiony przez „krytycyzm” objawiający się odrzuceniem przeszłości i będący ostatecznie zdradą względem kulturowego dziedzictwa.

- JAN PAWEŁ II. Encyklika *Veritatis splendor* (Watykan, 6.08.1993).
- KONGREGACJA NAUKI WIARY, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele *Donum veritatis* (Watykan, 24.05.1990).
- GŁOMBIK K., *Moralna teologia*, EK, t. 13, kol. 247-254.
- MROZKOWSKI I., *Teologia moralna. Definicja – przedmiot – metoda*, Płock 2011.
- NAGÓRNY J., *Natura teologii moralnej*, w: *Polska teologia moralna czterdzieści lat po Soborze Watykańskim II*, red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 2006, s. 91-125.
- NAGÓRNY J., *Teologia moralna jako eklezjalna nauka wiary w świetle Veritatis splendor*, w: J. NAGÓRNY, *Teologia moralna – wokół odnowy po Soborze Watykańskim II*, red. K. Jeżyna, J. Gocko, Lublin 2014, s. 169-189.
- NAGÓRNY J., *Teologia moralna*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 537-543.
- NAGÓRNY J., *Wprowadzenie*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, s. 11-19.
- OLEŚ P., *O niektórych etycznych i nieetycznych obrzeżach uprawiania nauki*, „Nauka” 4(2007), s. 19-34.
- PIEĞSA J., *Człowiek – istota moralna*, t. 1: *Teologia moralna fundamentalna*, Opole 2002.
- SŁAWIŃSKI S. i in., *Polska Rama Kwalifikacji. Poradnik użytkownika*, Warszawa 2016.
- SŁAWIŃSKI S., *Słownik Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji*, Warszawa 2016.
- WROCZYŃSKA A., *Efekty kształcenia jako podstawa budowy programów studiów. Pomocne informacje*. [www.bjk.uw.edu.pl/files/doc/efekty\\_ksztalcenia\\_pom\\_inf.doc](http://www.bjk.uw.edu.pl/files/doc/efekty_ksztalcenia_pom_inf.doc).
- ZABIELSKI J., *Podstawy moralności chrześcijańskiej. Teologia moralna fundamentalna*, Białystok 2013.
- ZADYKOWICZ T., *Die Moralthologie zwischen Offenbarung und zeitgenössischer Kultur. Ausgewählte methodologische Fragen*, RTM 4(59):2012, s. 79-103.

WIEDZA, UMIEJĘTNOŚCI I KOMPETENCJE SPOŁECZNE  
JAKO EFEKTY KSZTAŁCENIA W ZAKRESIE TEOLOGII MORALNEJ

S t r e s z c z e n i e

Wprowadzenie Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji oraz Polskiej Ramy Kwalifikacji zobowiązuje do zdefiniowania efektów kształcenia także w zakresie teologii moralnej. Konkretnym efektem jest to, co student powinien wiedzieć, jakie posiadać umiejętności i kompetencje społeczne po zakończeniu procesu kształcenia/uczenia się. O ile jednak zamierzone efekty da się stosunkowo łatwo sformułować, to ich weryfikacja w procesie kształcenia z teologii moralnej nastęrcza znacznie więcej trudności niż w przypadku innych nauk. Dotyczy to zwłaszcza oceny kompetencji społecznych oraz stopnia identyfikacji wiedzy z zakresu moralności chrześcijańskiej z życiową praktyką.

**Słowa kluczowe:** teologia moralna; efekty kształcenia; Zintegrowany System Kwalifikacji; Polska Rama Kwalifikacji.